

**DZIEN**

8 stron

**10  
GR.****BYDGOSKI**

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI, GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

**Senat gdański i partja hitlerowska ubolewają i potępiają napaści na Polaków**

Wobec zajęć, które miały miejsce w ostatnich dniach w Gdańsku, przyczem nastawiano i pobito Polaków, Komisarz Generalny R. P. złożył w dniu 19 bm. notę w Senacie, a w dniu 20 bm. odbył rozmowę z prezydentem Greiserem.

W następstwie tej interwencji stał się tegoż dnia o godz. 13.30 u Komisarza Generalnego radca stanu Boelcher i wyraził na jego ręce Rządowi Polskiemu ubolewanie Senatu z powodu ostatnich zajęć oraz zapewnienie, że winni zostaną ukarani w trybie przyspieszonym, a krzywdy i szkody przez Polaków poniesione — naprawione.

O godzinie 13.45 zjawił się u Komisarza Generalnego w imieniu partji narodowo-socjalistycznej Brigadefuehrer Hacker i imieniem partji złożył wyrazy ubolewania oraz oświadczenie, że partja wydała swoim członkom wszelkie potrzebne instrukcje i najostrożniejsze zarządzenia, by na przyszłość tego rodzaju ubolewania godne zajęcia się nie powtórzyły. Winni ich będą pociągnięci do najsurowszej odpowiedzialności partyjnej.

Dowiadujemy się ponadto, że w ub. sobotę jeszcze na podstawie przeprowadzonego porozumienia ustalono odszkodowanie za poniesione straty materialne i pobicia, które Senat akceptował.

W sobotę prezydent Senatu Greiser przyjął też delegację Związku Polaków, która z posłem Budzińskim na czele udała się do niego, by złożyć rezolucję Związku Polaków. Prezydent Greiser oświadczył delegacji, że potępia ostatnie zajęcia, że winni ich zostaną ukarani, a poszkodowani otrzymają zadośćuczynienie. Podkreślił ponadto w rozmowie swój pozytywny i życzliwy stosunek do potrzeb ludności polskiej Wolnego Miasta.

Pozatem dowiadujemy się, że w sobotę wydany został w Gdańsku przez Senat „Allgemeines Versammlungsverbot“ dla wszystkich partji politycznych, tak, że wszelkie manifestacje polityczne, zebrania, zgromadzenia, pochody, także partji narodowo-socjalistycznej zostaną zakazane. Zarządzenie to ma przyczynić się do przywrócenia ładu i spokoju.

Jak słychać, w ciągu sobotnich urzędowości z racji objęcia rządów przez partję prezydent Greiser w swojej mowie podkreślił pozytywny stosunek partji do Polaków i Polaków.

Jak donosi P. A. T., prezydent Greiser wygłosił przed zebraniem na Górze Biskupiej dla uczczenia Sobótka młodzieżą narodowo-socjalistyczną przemówienie, w którym m. i. pochwilił kilka słów ostatnim zajściom, oświadczając co następuje:

„Wśród ofiar ostatnich wypadków — mówi prezydent Greiser — znalazło się też kilku Polaków. Jest to nietylko ze stanowiska Senatu gdańskiego, lecz również ogólnego stanowiska Gdańska, pożałowania godne. Wiem — mówił Greiser — i dałem temu dziś wyraz wobec właściwych czynników, że te drobne incydenty, o ile dotknęły Polaków, w żadnym razie nie były wywołane z premedytacją. Narówni z obywatelami w naszym mieście, do których Polacy oczywiście należą, obowiązani są oni zachować wobec flagi narodowo-socjalistycznej odpowiedni spokój. Oczywiście, dla wszystkich narodowych socjalistów zachowanie dyscypliny w czasie przemarszu przez miasto jest rzeczą samo

przez się rozumiałą. Wódz nasz słusznie powiedział, że rezygnujemy z tego, by z Polaka zrobić Niemca. Jest to zasadniczy nakaz wodza, z którego płynie dla nas przykazanie, byśmy zrezygnowali z żąda-

nia pozdrawiania naszego sztandaru wtedy, gdy nie jest ono dobrowolne. Flaga ze swastyką nie jest niestety, mówił Greiser, flagą Wolnego Miasta Gdańska, wobec czego musimy ten stan rzeczy uwzględnić“.

**Studenci jugosłowiańscy protestują przeciwko biciu Polaków w Gdańsku  
Z pobytu wycieczki uniwersytetu lublańskiego w Gdyni**

W piątek przybyła do Gdyni wycieczka 24 studentów - absolwentów wydziału chemii uniwersytetu w Lublanie z dr. Marjuszem Rebekiem na czele.

Wycieczka jugosłowiańska zwiędziła port i miasto, na sobotę zaś projektowany był wyjazd do Gdańska. Wobec tego jednak, że Jugosłowianie jeszcze w piątek wieczorem dowiedzieli się z gazet o nowych faktach bicia Polaków w Gdańsku przez hitlerowców, zrezygnowali z wyjazdu do Gdańska i udali się na Hel.

Przedstawiciel studentów jugosłowiań-

skich oświadczył, że rezygnacja z wyjazdu do Gdańska jest wyrazem solidaryzowania się z Polakami i protestem przeciwko ekscesom wobec przedstawicieli bratniego narodu słowiańskiego oraz przeciwko wydanemu ostatnio przez Senat gdański nakazowi niewpuszczania na teren gdański wycieczek z przewodnikami — Polakami.

Uczestnicy wycieczki jugosłowiańskiej wyjechali w sobotę po południu z Gdyni, dziękując gorąco za opiekę i zgotowane im przyjęcie.

**Stanowczy protest Zw. Legionistów, Zw. b. Ochotników Armji Polskiej i P. O. W.**

przeciw napadom na Polaków w Gdańsku

Dnia 20 czerwca Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, p. Minister Papee, przyjął przedstawicieli oddziału morskiego Związku Legionistów Polskich w Gdyni, oddziału gdyńskiego Związku b. Ochotników Armji Polskiej oraz Powiatowego Koła Peowiaków w Gdyni, którzy wręczyli

Panu Ministrowi rezolucję reprezentowanych przez siebie związków, potępiającą w stanowczy sposób napady na Polaków w Gdańsku, dokonane w ostatnich dniach przez poszczególnych członków partji narodowo-socjalistycznej i solidaryzującą się ze stanowiskiem Polaków gdańskich.

**Reakcja przeciw frontowi ludowemu we Francji****Starcia między organizacjami narodowymi a lewicowemi**

Paryż, 21. 6. (PAT.) Elementy prawicowe usiłują zorganizować w społeczeństwie pewną kontrreakcję przeciwko permanentnym manifestacjom frontu ludowego, które poczęły nadawać specyficzny charakter. Pierwszą tego rodzaju akcją zainicjowała przed kilku dniami Marsylja, gdzie odbyły się manifestacje pod hasłem trójkolorowego sztandaru narodowego.

W niedzielę odbył się w Marsylji wielki wiec, który zamienił się w manifestację żywiołów narodowych przeciwko frontowi ludowemu. Przykład powyższy naśladowało Bordeaux. W dniu dzisiejszym miasto Bordeaux tonęło w powodzi flag narodowych. Zgodnie z tym spontanicznym odruchem przywódcy

rozwiązanych organizacji prawicowych, jak pik. de la Rocque i przywódca „Jeunesse Patriote“ Taitinger, wystąpili w sobotę z formalnym apelem, by na znak protestu przeciwko arbitralnemu rozwiązaniu legalnie istniejących organizacji prawicowych, ludność stolicy wywiesiła flagi narodowe. Miała to być demonstracja również przeciwko rozpowszechnianym czerwonym flagom.

**A jednak koniec świata?**

Nowa gwiazda pojawiła się

Oficjalny komunikat Obserwatorium warszawskiego

Warszawa, 21. 6. (PAT.) Obserwatorium warszawskie komunikuje: W dniu 19 b. m. dokonano w obserwatorium zdjęć fotograficznych nowej gwiazdy w konstelacji Cefeusza, odkrytej w Niemczech w dniu poprzednim. Z pomiarów, wykonanych na kliszy wyznaczono dokładnie pozycję Nowej na niebie, komunikując rezultat centralnemu biuru astronomicznemu w Kopenhadze. Z obserwacji Nowej, dokonanych w dn. 20 b. m., wynika, iż blask od dnia poprzedniego wzrósł o całą wielkość gwiazdową, osiągając jasność 2,1 wielkości gwiazdo-

wej, a więc równą jasności gwiazdy polarnej. Rewizja atlasów w danej okolicy nieba wykazała, iż na miejscu Nowej Cefeusza, nie było przedtem gwiazdy jaśniejszej od 9,5 wielkości gwiazdowej, czyli iż blask Nowej musiał wzrosnąć w ostatnich kilku dniach conajmniej tysiąckrotnie.

Uwaga: Wczoraj pod tytułem: „Koniec świata za trzy miesiące“ podaliśmy wiadomość o pogłoskach, dot. pojawienia się nowej gwiazdy. Jak się okazuje, nowa gwiazda została rzeczwiście odkryta.

Pozatem akcja rozwiązywania lig narodowych wywołuje sporadyczne reakcje zarówno w stolicy, jak i na prowincji. W sobotę wieczorem w kilku miejscach Paryża, doszło do starć między zwolennikami ugrupowań prawicowych a zwolennikami frontu ludowego. Poza manifestacjami pod hasłem sztandaru trójkolorowego, daje się również zauważyć pewną reakcję przeciwko kampanji strajkowej. W miejscowości Jezy (Puy de dome) doszło do poważnego starcia między miejscowymi właścicielami a delegacją robotników zsyndakalizowanych, którzy w liczbie 30-tu przybyli z Clermont-Ferrand, by zmusić robotników z miejscowej fabryki do porzucenia pracy.

**„Danziger N. Nachrichten“ rzuca kalumnie na polskich robotników rolnych**

W „Danziger Neueste Nachrichten“ z dnia 4 maja br. ukazała się pod tytułem „Einbruch in eine Leutekammer“ wiadomość, iż robotnicy rolni w Dammfelde u właścicielki Małgorzaty B. zostali okradzeni i że kradzieży tej dopuścili się polscy robotnicy sezonowi (!).

Przeprowadzone przez polskie czynniki dochodzenia wykazały ponad wszelką wątpliwość, iż nie było żadnej podstawy do tego rodzaju osądzenia polskich robotników sezonowych o kradzież. Tem samym takie postępowanie „Danz. Neueste Nachrichten“ wymaga stanowczo potępienia, tembardziej, że rzucona kalumnia dotyczy robotników, którzy swą uczciwą pracą przyczyniają się do podniesienia gospodarstwa rolnego na Ziemi Gdańskiej.

**Ostre pogotowie w Belgji**

Paryż, 21. 6. (PAT.) Z Brukseli donoszą, że rząd belgijski przedsięwziął bardzo energiczne środki bezpieczeństwa. W celu opanowania zaburzeń, wywołanych przez nieodpowiedzialne elementy z pomiędzy strajkujących, postanowiono ogłosić t. zw. stan pogotowia. Kraj cały podzielony został na okręgi terytorjalne, na których czele stanęli generałowie w służbie czynnej, podlegający bezpośrednio szefowi sztabu. Generałowie ci mają do swej dyspozycji oddziały wojskowe i żandarmerję, którym powierzono straż bezpieczeństwa w kraju.

# Trocki emisariuszem Kominternu

## Czwartej międzynarodówki Trockiego niema - Jest tylko trzecia! — Rewelacja dziennika paryskiego

Paryski „Le Jour“ zamieszcza rewelacyjny artykuł odsłaniający kulisy akcji komunistycznej we Francji, a w szczególności, wykazujący niezłomne istnienie ścisłego kontaktu pomiędzy zwolennikami Trockiego a Kominternem.

Na podstawie przedsięwziętych w Pradze poszukiwań, okazało się, że Trocki pracuje w Europie, zgodnie z instrukcjami, wydawanymi mu przez Komintern. Fakt ten potwierdza analiza stanu majątkowego Trockiego, który dysponuje o wiele większymi sumami niż te, jakie mogły pochodzić z dochodów z jego pracy publicystycznej. Już w r. 1932 Trocki posiadał w Konstancynie w „Deutsche Bank“ konto w wysokości 100.000 funtów tureckich, i rozporządzał ponadto rachunkiem bieżącym w Banca di Roma, oraz kontem w jednym z banków amsterdamskich, gdzie posiadał on ponadto safes.

Od czasu zawarcia paktu wzajemnej pomocy pomiędzy Sowiecami a Francją i Czechosłowacją, Komintern powierzył Trockiemu kierownictwo jednego z najbardziej aktywnych i najbardziej odpowiedzialnych odcinków propagandy komunistycznej. Dla zamaskowania tego stanu rzeczy zostały rozpowszechnione inspirowane przez Komintern pogłoski na temat istnienia 4-ej Międzynarodówki pod kierownictwem Trockiego. W istocie rzeczy czwarta międzynarodówka jest tylko jedną z form organizacyjnej trzeciej międzynarodówki i ma na celu prowadzenie propagandy komunistycznej przedewszystkiem we Francji i

Czechosłowacji. Trockiści wykonują obecnie najbardziej niebezpieczną pracę rewolucyjną.

Ostatnie wydarzenia we Francji i trudności, na jakie napotkał rząd Bluma, w chwili, gdy miał opanować ruch strajkowy, są najlepszą ilustracją działalności Kominternu, rozwijanej przy pomocy Trockiego. Obecnie rzekomi trockiści tworzą

we Francji tajne składy broni. Ponadto trockiści rozwijają ożywioną działalność w kolonjach francuskich, a zwłaszcza wśród wojsk tubylczych. Celem zamaskowania tej akcji, rozsiewane są pogłoski o rzekomej czwartej międzynarodówce, która w rzeczywistości zupełnie nie istnieje, gdyż Trocki współpracuje w ścisłym kontakcie z trzecią międzynarodówką.

## Wielomiljardowy deficyt budżetowy Francji

### Czarne barwy expose francuskiego ministra skarbu

Piątkowe expose francuskiego ministra finansów Vincent Auriol'a, który przedstawił po raz pierwszy opinii publicznej rzeczywisty stan finansowy i gospodarczy kraju, wywołało w społeczeństwie wielkie wrażenie. Stan ten, jakkolwiek przedstawiony w dość ciemnych barwach, nie został przez nikogo zakwestjonowany.

Według min. Vincent Auriol'a, deficyt budżetowy za r. 1934 wyniósł 8 miliardów 800 milionów fr., za r. 1935 od 9—10 miliardów fr. Pierwsze półrocze roku budżetowego 1936 zamknęło się prawdopodobnie deficytem w wysokości od 6 i pół do 7 miliardów fr.

Dług publiczny w czasie ostatniej kadencji parlamentarnej, czyli w czasie urzędowa-

nia Izby, wyszłej z wyborów w r. 1932, wzrósł o 119 miliardów 500 milionów fr.

Pozytywny program min. Vincent Auriol'a opiera się m. in. na następujących podstawach: należy odrzucić wszelkie pomysły dewaluacyjne, należy zmobilizować kapitały, zarówno ukryte w bankach zagranicznych, jak i stezauryzowane.

Część pozytywna expose min. Vincent Auriol'a przyjęta została z entuzjazmem przez prasę lewicową. Natomiast prasa prawicowa ustosunkowuje się krytycznie. Nie wierzy ona w skuteczność zarządzeń przeciwko kapitałom, ukrytym zagranicą i obawia się, iż projekty rządowe spowodują dalszy wzrost zadłużenia państwa.

## Gwiazdy na niebie w dzień

### Jak zaobserwowano zaćmienie słońca zagranicą

Profesor Witkowski nadesłał z Omska depeszę następującej treści: „Polska ekspedycja astronomiczna zaobserwowała w Omsku pomyślnie przebieg całkowitego zaćmienia słońca“.

Prof. Banachiewicz zawiadomił telegraficznie: „Na stacji polskiej pod Atenami pogodnie. Cały przebieg zaćmienia utrwalono na taśmie filmowej“.

W Grecji, gdzie zaćmienie całkowite trwało pełną minutę, widzialność była doskonała. W Atenach i Epirze obserwowano zaćmienie liczne grupy astronomów greckich i zagranicznych. W chwili całkowitego zaćmienia niebo ściemniało i ukazywały się gwiazdy. Ptaki i zwierzęta rzucały się jak oszalałe, przerażone niezwykłym zjawiskiem.

## Belgijska fabryka gazów w płomieniach



Obrzymi pożar zamienił w zgłiszcząca potężną wytwórnię

# Kara za próbę oderwania Śląska od Polski

## Wyrok na śląskich wywrotowców niemieckich

### Dla 86 oskarżonych kary więzienia od półtora do 10 lat w więzienia

W sobotę o godz. 12-tej Sąd Okręgowy w Katowicach ogłosił wyrok w procesie przeciwko 113 członkom N. S. D. A. B., oskarżonym o zdradę stanu. Przewodniczący trybunału dr. Arzt odczytał wyrok, mocą którego 86 oskarżonych sąd uznał winnymi zbrodni z art. 97 par. 1 K. K. o zbrodnię stanu za należenie i czynny udział w organizacji N. S. D. A. B., mającej na celu oderwanie Śląska od Polski.

13-tu oskarżonych sąd uznał winnymi występku z art. 165 K. K. za udział w tajnym, nielegalnym związku bez świadomości czynu przestępczego. 14-tu oskarżonych

sąd uwolnił.

Na podstawie tego Sąd wymierzył łączną karę po 10 lat więzienia trzem osobom: Zajęcowski, Berneckerowi i Blindzie, 3 oskarżonym po 8 lat więzienia, a mianowicie: Bednarskiemu, Mordziolowi i Wawrzynkowi, pozostałym 80 oskarżonym Sąd wymierzył karę od półtora do 7 lat więzienia.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku prokurator Sądu Okręgowego zgłosił apelację tak z powodu uniewinnienia 14 oskarżonych jak i z powodu — jego zdaniem — zbyt niskiego wymiaru kary dla reszty oskarżonych.

W ustnem uzasadnieniu wyroku w sprawie przeciwko członkom NSDAB przewodniczący trybunału zobrazował psychologiczne podłoże czynu przestępczego oskarżonych: Sąd nie dał wiary tłumaczeniu się oskarżonych, że celem organizacji było złaczenie wszystkich partii niemieckich w jedną, oskarżeni bowiem już w śledztwie przyznali się prawie wszyscy, że celem organizacji była akcja wywrotowa. Za winą oskarżonych przemawia m. in. fakt, że dwóch ze współoskarżonych popełniło samobójstwo, a 5 oskarżonych zbiegło zagranicą.

Maksym Gorkij



zmarły poeta i pisarz rosyjski

## Negus ojcem chrzestnym angielskiego okrętu wojennego

W Glasgow odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę nowego okrętu wojennego. Obecna była przy tym pani Baldwin i cesarz Abisynji.

## Śmierć „króla kawy“

Donoszą z Bello Horizonte (stan Minas Geraes), że zginął tam w tragiczny sposób „król kawy“ pułkownik Honorio Vieira, posiadający 2 miliony krzewów kawowych. Vieira, jadąc konno, spotkał z grupą dzieci, które puściły na niego oponę samochodową. Koń przeląkł się opony i rzucił jeźdźcą, który oderzył głowę o kamień i padł trupem.

Przy niedostatecznej funkcji kłizek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłości i artretyzmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytnicy, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu.

## Raid lotników lotewskich dokoła Bałtyku i morza Północnego

Dziewięciu lotników lotewskich, z płk. Indane na czele, odbędzie 8000-kilometrowy raid naokoło morza Bałtyckiego i Północnego. Lotnicy odwiedzą porty Polski, Litwy, Danii, Holandji, Francji, Anglii, Norwegii, Szwecji, Finlandji i Estonji oraz wezmą udział w lotniczym święcie Anglii w Hendon.

## Traba powietrzna w Szwajcarii

### Siano na przewodach elektrycznych

Z Zurychu donoszą, że koło Frauenfeld w czasie burzy powstała traba powietrzna, która porwała wielkie ilości siana z okolicznych łąk. Część tego siana, rzucona na przewody elektryczne, spłonęła, zaś druty uległy stopieniu.

W innych okolicach Szwajcarii północno-wschodniej gwałtowne deszcze oraz gradobicia poczyniły wielkie szkody na polach i w winnicach.

## 14 osób zatrulo się w zakładzie ks. ks. Selazjanów w Plocku

W zakładzie księży Selazjanów w Plocku po spożyciu obiadu uległo zatruciu mięsem 14 osób, z których 9 przewieziono do miejscowego szpitala św. Trójcy w stanie bardzo ciężkim. Mięso nabyte w jatkach w Plocku.

## Ulica Marszałka Piłsudskiego w Kispest

Rada miejska miasta Kispest, położonego obok Budapesztu, postanowiła celem zamianowania przyjaźni dla Polski, nazwać jedną z ulic imieniem Marszałka Piłsudskiego.

## O. R. P. „Iskra“ w Kadyksie

Okręt szkolny „Iskra“ przybył w dniu 19 b. m. do Kadyksu.

## Polska awionetka na dalekim szlaku

Z Barcelony donoszą, że po raz pierwszy na lotnisku w Prat de Llobregat wylądowała polska awionetka turystyczna „RWD 13“, własność Aeroklubu Poznańskiego. Załogę stanowią kpt. Kropiński, dr. Kajkowski i kpt. Zbrowski. Lot do Barcelony odbył się szczęśliwie z wyjątkiem straty kilku dni z powodu fatalnych warunków atmosferycznych w Bawarii. Trasa powrotu prowadzi przez Włochy.

## Mamy czas się tem martwić

### Czy grozi nam najzimniejsza zima od 372 lat

W Paryżu została ostatnio wydana książka, napisana przez Józefa Cassiopee, która uzasadnia nową teorię przepowiadania pogody. Teoria ta opiera się na danych oddziaływania słońca i księżycy na glob ziemski. W ten sposób dają się ustalić periody z 372 lat, w których to latach położenie tych ciał jest podobne i powtarza się ściśle.

Cassiopee zestawia wszystkie dane o pogodzie oraz o temperaturach w przedziale 372 lat, twierdząc, że powtarzają się one. A zatem, aby ustalić, jaką będzie tegoroczna zima, trzeba zebrać dane z r. 1564. I dowiadujemy się, że zima 1936-37 r. będzie niezwykle ostra. Okres dużych mrozów i wielkich śniegów trwać będzie 68 dni. Najzimniejszy będzie 7 stycznia 1937 r.

Według tych danych, druga część lipca ma być bardzo mokra, a natomiast pewna część sierpnia będzie najbardziej pogodna w całym roku.

Zobaczymy, ile w tem prawdy. Wiele już na ten temat pisano, a po doświadczeniach z P. I. M. naszymi wiemy, jak trudno jest przewidzieć ściśle pogodę na 24 godziny.

## Autostrada w Prusach Wschodnich częściowo oddana do użytku

W sobotę rano nastąpiło uroczyste otwarcie pierwszego odcinka autostrady Królewiec — Elbląg. Do użytku samochodowego oddana została trasa Królewiec — Rawa Pruska.





# Przez własny ogródek - do zdrowia i polepszenia bytu

## Nadzwyczajny walny zjazd Pom. Zw. Tow. Ogródków Działkowych i Osiedli Podmiejskich — Wielka pomoc dla bezrobotnych

W ub. niedzielę, tj. dnia 21 bm., odbył się w Domu Społecznych w Toruniu nadzwyczajny walny zjazd Pomorskiego Związku Towarzystw Ogródków Działkowych i Małych Osiedli Podmiejskich przy udziale ok. 100 delegatów z różnych ośrodków miejskich Pomorza.

W charakterze gości przybyli na zjazd zastępca pom. starosty kraj. p. dr. Gąsowski, naczelnik wydziału opieki społecznej Pom. Urzędu Wojewódzkiego p. Osinski, oraz naczelny redaktor naszego wydawnictwa p. mgr. Schab.

Zjazd zgalił prezes Związku p. dyr. Madeyski, który powitał zebranych w im. Pana Wojewody Pomorskiego Stefana Kirtiklisa, GORLIWEGO OPIEKUNA AKCJI OGRÓDKÓW DZIAŁKOWYCH, poczem na przewodniczącego walnego zjazdu został powołany p. Lubawy z Poznania, sekretarz zarządu głównego.

Zyczenia owocnych obrad i pozdrowienia od bratnich organizacji składali gość ze Śląska p. Nowak, imieniem działkowców śląskich oraz gość z Warszawy p. Kostek im. działkowców wojew. warszawskiego.

Następnie referat organizacyjny wygłosił delegat zarządu Głównego z Poznania p. Lubawy; mówca stwierdził, że na Pomorzu pracowały b. intensywnie towarzystwa lokalne, jednakże organizacja szczebla wojewódzkiego nie rozwinęła dotąd prawie żadnej działalności ze szkoda dla ogrodnictwa działkowego. Zjazd obecny ma położyć kres martwocie w pomorskim związku, którego istnienie dla rozwoju ogrodnictwa działkowego jest konieczne.

Bardzo interesujące szczegóły zawierało sprawozdanie dyr. Madeyskiego, który dopiero od 20 dni objął funkcje prezesa i przygotował walny zjazd.

Po przedstawieniu dotychczasowego zastój organizacyjny, prezes przedstawił stan ogrodnictwa działkowego na Pomorzu, poświęcając sporo miejsca omówieniu jego roli w dziedzinie niesienia pomocy bezrobotnym.

### OGRODNICTWO DZIAŁKOWE A BEZROBOTNI

Ilość ogródków działkowych na Pomorzu sięga 3000 o łącznej powierzchni 300 ha. Na ogródkach tych stoi blisko 600 domków i urządzonych jest 14 boisk sportowo-rezyrkowych. Znaczną część ogródków działkowych zajmują bezrobotni. Jest ich około 65 proc. ogólnej ilości. Robotniczych działek jest 15 proc., urzędniczych 10 proc., rzemieślniczych również 10 proc.

Istniejące ogrodnictwo działkowe podzielić należy w tej chwili na dwie grupy: 1) ogródki dla tych wszystkich, którzy pra-

jącą pragną wolny czas poświęcić miłej i pożytecznej pracy na działce, i 2) na ogródki dla bezrobotnych.

Ta druga grupa bezrobotnych wysuwa się na pierwszy plan. Jest to zrozumiałe zupełnie, skoro uświadomimy sobie, że spośród wszystkich form pomocy bezrobotnym ta forma okazała się najsukuczniejszą i najtrwalszą. Doświadczenie uczy, że ogródek działkowy uprawiany celowo i racjonalnie może stać się pewną podstawą dla kuchni bezrobotnego a przy pewnym wysiłku nawet źródłem niewielkiego dochodu. Jeżeli uwzględnimy moment, że pomoc udzielana bezrobotnemu na zagospodarowanie ogródka nie idzie na cele konsumpcyjne, że pomoc ta daje bezrobotnemu pewną stałą już wartość, którą z roku na rok może podnosić, to jasną staje się celowość tej akcji. Perspektywa budowy własnego domku, związanego z kawałkiem ziemi, to przecież nie tylko korzyść materialna. Poza nią idzie druga, kto wie, czy ze społecznego punktu widzenia nie ważniejsza — korzyść moralna.

Człowiek, którego funkcją społeczną jest pracowanie, odnajduje na swym kawałku ziemi zagubione od szeregu lat zainteresowanie. Nie zastąpi ogródek działkowy pracy normalnej, ale stworzy mu podstawę i treść życia chociaż nie związaną z jego zawodem, ale jakżeż dla każdego Polaka miłe. Ten sam człowiek, który zabłąkał wśród sprzeczności i krzywd ekonomicznych nie widział ani przed sobą ani przed swoją rodziną żadnej perspektywy polepszenia

bytu, którego każda godzinę życia zatrzymywały niezrozumiałe dla niego dysproporcje współczesnego układu stosunków gospodarczych, znajduje cel pracy.

Własny dom, własny kawał ziemi, z którego nie grozi mi eksmisja, uśmiech zdrowego dziecka wyrwanego z ciemnych i dusznych zaułków, owoce własnej pracy, zbliżenie do przyrody, obudzenie poczucia posiadania, twórcze choć skromne ambicje sąsiadki, oto realne korzyści, które wielu bezrobotnym pozwolą na osiągnięcie równowagi moralnej i ułatwią znoszenie skutków bezrobocia.

Tę formę pomocy dla bezrobotnych udziela p. Wojewoda Pomorski, który w latach od 1934 do dzisiaj rozdzielił między bezrobotnych na ogródki działkowe 147.000 złotych.

(W tem miejscu uczestnicy zjazdu burzliwymi oklaskami dali dowód wdzięczności swej dla Pana Wojewody za popieranie działkowców).

### DZIAŁKOWIEC JAKO DODATEK „DNIA POMORZA“.

W dalszym ciągu swego sprawozdania p. dyr. Madeyski zakomunikował delegatom, że Związek ma obecnie do dyspozycji instruktora, który udzielać będzie porad i wskazówek tak poszczególnym działkowcom jak i towarzystwom. Organem prasowym pomorsk. Związku będzie „Działkowiec“, który ukazuje się jako dodatek miesięczny „Dnia Pomorza“ z obfitym materiałem pouczającym.

Z OKAZJI

## ŚWIĘTA MORZA

WYDAJEMY DNIA 29. VI.

# SPECJALNY NUMER

POŚWIĘCONY SPRAWOM HANDLOWYM MORSKIM

JEST TO DOSKONAŁA OKAZJA REKLAMOWA  
DLA PRZEMYSŁU I HANDLU

## ANTONI MARCZYŃSKI

# STRZAŁ O ŚWICIE

## POWIEŚĆ

— Ha, wobec tego pani nie może sobie rościć żadnych praw do spadku. Według ustawy krewni bliżsi wyłączają dalszych.

— Słyszalaś, Juljo? Zechciej więc przyjąć to do wiadomości i wyciągnąć z tego konsekwencje.

— To znaczy?

— To znaczy, wyjechać!

— Wyjadę, kiedy zechcę! Ty nie masz tu nic do rozkazywania!

— Owszem, mam — Ludwik powstał, wzgardliwym spojrzeniem omiół twarz wszystkich krewniaków. — Jako dziedzic większej części majątku jestem zarazem zarządzcą masy spadkowej. Przeczytaj ten protokół, to stwierdzisz, czy mówię prawdę... A jako zarządca nakazuję wam, abyście natychmiast po pogrzebie stryja opuścili Jeleniów... To się odnosi do wszystkich!

Nietrudno sobie wyobrazić huczek, jaki się zrobił po tem kategorycznym oświadczeniu. Gdyby spojrzenia mogły kląć w fizycznym znaczeniu tego słowa, Ludwik runąłby na podłogę podziurawiony, jak sito.

Notariusz zgorzony klótnią rodzinną i ogłuszonym wrzawą, postanowił ulotnić się stąd jaknajprędzej, a całą robotę zwalić na barki swojego substytutu, doktora Helmana.

— Proszę o spokój! — krzyknął wreszcie. — Będziecie państwo mieli dosyć czasu na spory, gdy odjadę. Ale zanim

odjadę, muszę uzupełnić mój protokół... A zatem zaczniemy od genealogicznego drzewa; Jan Bolton miał jednego brata rodzzonego, to jest pańskiego ojca, — zwrócił się do Ludwika, — oraz dwie siostry przyrodnie, czyli całe rodzeństwo składało się z czterech osób, tak?

— Tak, z czterech, — odparł Ludwik skwapliwie i jakby z lękiem spojrzął na Julję. Z równym niepokojem patrzyła na nią Magdalena i Elżbieta.

Julja Dorazilowa pójęła w lot, o co im chodzi.

— Z czterech?! — zdziwiła się.

Lidja pociągnęła ją za rękaw, Magdalena zakasłała głośno, wzrok Elżbiety stał się błagalny, Ludwik od razu spokorniał; jego spojrzenia niemal całowały „najdroższą kuzyneczkę“ i przyrzekały jej solennie kilka tysięcy gotówki za łaskawą dyskrecję „w wiadomej sprawie“. Lecz Julja pozostała nieczuła na wszelkie umizgi. Oburzona na Ludwika, dyszała żądzą odwetu i teraz czuła, że chwila jej zemsty nadeszła właśnie teraz.

— Z czterech? Ależ z pięciu, panie rejencje. Jan Bolton miał również rodzoną siostrę, Anielę, o której tu panu widać nie wspomniano!

— Ona podobno umarła, — pomyślał, — co tem samem...

— Co znaczy „podobno“? Gdzie akt zejścia?!

— Panie rejencje, ona uciekła z domu mego dziadka coś 40 lat temu, a cała rodzina z nią zerwała stosunki. Skądże więc możemy wiedzieć, gdzie ta szalona Anielka przebywa?

— W Chicago, — wybąkał Marski. — Ostatnio wysłała się jej pieniądze w lutym, jeżeli pomnę.

Nieoczekiwana wiadomość wywołała prawdziwą konsternację u większości obecnych. Ludwik zmierzył nienawistnym wzrokiem Marskiego i przysięgł sobie w duchu, że wydał go natychmiast... A tymczasem notariusz, zirytowany do ostateczności pakował z nerwowym pośpiechem swoją teczkę. Nagle wstał:

— Moi państwo! — zaczął tonem bardzo oficjalnym. — Chciałem wam iść na rękę, chciałem sprawę załatwić po obywatelsku, bez biurokratycznych formalności. Przekonałem się jednak, że chciało mi tutaj wprowadzić w błąd i to nie raz, nie dwa razy! Wobec tego muszę zachować jaknajdalej idącą ostrożność. Protokół spisujemy w mojej kancelarii. Osoby mające uzasadnione prawa do spadku po Janie Boltonie zechcą zjawić się u mnie, ale z wszelkimi potrzebnymi dokumentami! Nic na głębie od dzisiaj!... A teraz, żegnam.

Magdalena Dorn zabiegła mu drogę.

— Panie rejencje, tylko jedno pyta-

**„Cafe Club“**



Zabawisz się dobrze!  
**Kabaret — Dancing — Restauracja**  
**CAFE CLUB — Gdynia**

Lokal odnowiony. Znakomity atrakcyjny PROGRAM artystyczny. Wysokiej klasy orkiestra.  
W niedziele i święta „five“ od 17—20-tej.  
Ceny specjalnie niższe. (3876)

Po krótkiej dyskusji uchwalono szereg poprawek statutowych i wybrano Zarząd Pomorskiego Zw. Tow. Ogródków Działkowych w nast. składzie:

### ZARZĄD.

Prezes: Madeyski — dyrektor Woj. Biura Funduszu Pracy — Toruń, I. wiceprezes: Milewski — Toruń, II. wiceprezes: insp. Wodwud — Grudziądz, sekretarz: Sigurski — Toruń, skarbnik: Klimaszewski — Toruń, lawnicy: Czerwiński — Chełmża, Zyczkowski — Grudziądz, burm. Wachowiak — Nowemiasz, Mazelewski — Świecica.

### KOMISJA REWIZYJNA.

Burm. Barwicki — Chełmża — przewodniczący, członkowie: burm. Klein — Chełmno, Stefan Malchrowicz — Toruń, Chojecki Jan — Toruń, Jejda — Toruń.

Podkreślić należy, że władze Związku zostały wybrane jednomyślnie.

### SPRAWY FINANSOWE.

W dalszym ciągu rozpatrywano sprawy finansowe, przyczem uchwalono nast. świadczona towarzystw lokalnych na rzecz kasy Pomorsk. Związku: rocznie 20 gr. od każdego bezrobotnego i 1 zł. od każdego zarabiającego członka.

### DEPESE DZIĘCZYNE.

W końcu uchwalono wysłać depezę do Ministra Opieki Społecznej z wyrazami podziękia za dotychczasową opiekę i z prośbą o przyspieszenie wydania ustawy o ochronie ogrodników działkowych, do dyrektora Funduszu Pracy min. Dolanowskiego z podziękowaniem za taki sam przychylny stosunek i do Pana Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa, z podziękowaniem za Jego ojcowską troskę, jaką otacza ogrodnictwo działkowe na Pomorzu.

Po zamknięciu zjazdu odbyła się wspólna fotografia i zwiedzanie toruńskich ogródków działkowych im. Kopernika i Sobieskiego.

Do śniadania,  
obiadu, kolacji  
jedynie

**Kryształ albo  
Jubileuszowe**

Browaru  
Grudziądzkiego.



— W takim razie otrzyma 3 ósme części spadku, pani jedną ósmą, pani Reyowa także jedną ósmą, a pan Ludwik resztę, czyli znów 3 ósme.

— Tem samem, — wnioskowała mściwa Julja, — Ludwik nie mając już większości, nie powinien być zarządcą masy spadkowej. Nie może nim być!

— Mogę!

— Nie! Ja się na to nie zgadzam!

— Ty nie masz tu nic do gadania!

— Ale ja mam! — Magdalena poparła Julję. — I ja się również nie zgadzam. Ani moja siostra. Ani moje dzieci...

(Ciąg dalszy nastąpi)





## MUCHY ROZNOŚĄ ZARAZKI




# FLIT

## NISZCZY MUCHY



Aby pozbyć się dokuczliwych much stosujemy jedynie FLIT, który chroni od owadów, niszcząc je doszczętnie. FLIT nie płami. Należy żądać FLIT-u tylko w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierzkiem, wystrzegając się naśladownicztwa.

Do niszczenia pełających owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szczeliny.

**Jedynie FLIT niszczy wszelkie owady!**

**KOMUNIKATY URZĘDOWE.**

### Przydział dewiz z polskich zapasów dewizowych.

Podania o przydział dewiz z polskich zapasów dewizowych w myśl polsko-gdańskiego porozumienia z dnia 9 czerwca 1936 r. za dostawy towarów pochodzenia zagranicznego do Polski, winne być złożone na czasokres od 19. 6. 36 do 31. 8. 36 na specjalnych blankietach Gdańskiej Izby Handlu Zagranicznego do dnia 27 czerwca 1936 r. w Gdańskiej Izbie Handlu Zagranicznego a mianowicie oddzielnie zapotrzebowanie przemysłu (czerwone formularze) a oddzielnie zapotrzebowanie handlu (zielone formularze).

Szczegóły znajdują zainteresowani w specjalnie wydanej instrukcji Izby.

Na czas do 1 lipca rb. udzielane będą przydziały dewiz od wypadku do wypadku do późniejszego rozliczenia na podstawie dowodów stwierdzających wysyłkę towarów do Polski.

Gdańsk, dnia 19 czerwca 1936 r. 3780

Gdańska Izba Handlu Zagranicznego.

### Czerniewice Zdrój

koło Torunia stacja kol. Stawki

kąpiele solankowe-jodobromowe i kwasu węgl. (szt.) są codziennie czynne od 8 r. mej do 19 r. tej.

Odjazd kol. ze stacji Toruń-Przedmieście 6<sup>50</sup>, 7<sup>51</sup>, 13<sup>45</sup> szkol., 15<sup>50</sup>, 17<sup>50</sup>, 18<sup>50</sup>, 20<sup>15</sup>, 22<sup>15</sup>

Odjazd ze Stawek do Torunia 6<sup>05</sup>, 7<sup>21</sup>, 8<sup>44</sup>, 11<sup>06</sup>, 14<sup>40</sup> szkol., 16<sup>10</sup>, 18<sup>10</sup>, 20<sup>30</sup>, 21<sup>34</sup> (szkol.) kursuje tylko w dni powszednie.

Odjazd autobusem z Torunia o godzinie 9<sup>00</sup> — C3732 wyjazd z Czerniewic o godz. 11<sup>50</sup>

**Ścieżka wodną Czerniewicką do nabycia w Czerniewicach telefon nr. 1434**

Szanownej Klienteli miasta Tczewa i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że

**z dniem 15 czerwca 1936 r.**

### przeniostem mój skład

elektro-techniczny i zakład instalacyjny

z ul. Podgórznej 1 na ul. Mickiewicza 14.

Polecam się dalszym łaskawym względom i kreślę z poważaniem 3715

**Feliks Murawski**  
Konc. Instalator.

Telefon 11 50.

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU.**

Urząd Wojewódzki ogłasza sprzedaż w drodze przetargu publicznego używanych samochodów i motocykli i to:

- 1) dwóch samochodów osobowych marki „Chevrolet” 4-cylindrowych;
- 2) dwóch motocykli z przyczepką marki „Harley Davidson”;
- 3) motocykla z wózkiem marki „Indjan”;
- 4) motocykla z wózkiem marki „Triumph”.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 czerwca 1936 r. o godz. 10-tej w Wydziale Komunikacyjno-Budowlanym w Toruniu, przy ul. Krasińskiego 4. Każdy pojazd będzie sprzedawany oddzielnie. Przed przetargiem licytanci winni złożyć do Kasy Skarbowej lub do rąk urzędnika prowadzącego licytację wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania. Po przetargu wadium będzie natychmiast zwrócone. Opłaty stemplowe należne z tytułu kupna i sprzedaży pojazdów pokrywa kupujący.

Urząd Wojewódzki zastrzega sobie wybór oferenta. Wymienione pojazdy oglądać można w dniach 26 i 27 czerwca 1936 r. od godz. 10 do 12-tej za uprzednim zgłoszeniem się w wyżej wymienionym Urzędzie oraz w dniu 30 czerwca rb. przed przetargiem.

Za Wojewodę:  
(—) Inż. Jerzy Marynowski, Naczelnik Wydziału.  
Zlecenie Nr. 673/IX. 3773

# TORUN

### Rury cementowe

po cenach najniższych poleca **M. Czubek i Ska Hurtownia materj. budowl.**  
Toruń, Piernikarska 8/7  
Telefon 1648

Pomorskie Tow. Szkoły Powszech. i Stow. Rodzina Urzędnicza ogłaszają dla Pryw. Gimnazjum Żeńskiego rozwojowego w Toruniu

## KONKURS

### na posadę dyrektorki gimnazjum.

Podania z życiorysem, odpisami dyplomów i zaświadczenia o dotychczasowej pracy pedagogicznej, zarządy proszą, skierować do kancelarii szkoły Toruń, ul. Mostowa 9, II.

### Tapety

listwy, borty, wielki wybór. Niskie ceny, poleca Hurtownia drogerja T. Rzymkowskiego, Toruń, Szeroka 43.  
3872 Ck

### Przeprowadzki

wyścielane wozy meblowe przechowywanie, magazynowanie we własnych jasnych zdrowych składniach zwózki, wszelkie, kołmi i samochodami wykonuje najtańiej.

Proszę żądać ofert.  
**Ludwik Szymański**  
rok założ. 1912  
Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909  
tel. pryw. 1549. 751

### Złoto

stare i srebro kupuje po cenach najwyższych  
**C. Lipczyński**  
Toruń, Król. Jadwigi 18, tel. 2510, 3632 Ck

### SPIRYTUS DENATUROWANY

Tani i wygodny środek do codziennego użytku. 3700

### DYKTY Forniery

poleca tanio **Skład drzewa**  
Toruń, Czerwona Droga 23.

### Rowery

po cenach niższych na dogodnych warunkach częściowo za pożyczkę inwestycyjną. Poleca „Elektra” Toruń, ul. Chelmińska 4 telefon 1526. 2677 Ck

### Pierwszorzędna

pracownia sukien kostjumów, okryć damskich dziecięcych Wykonanie solidne. Kursy kroju szycia modylowania Koncesjonowane warunki dogodne. Toruń, Stary Rynek 23.I.p. 3142

Wszelkie roboty **ślusarskie, wiercenie studziń, oraz odlewy żeliwne** wykonuje szybko i tanio **Firma „PEDAB” w Toruniu,**  
ul. Koszarowa 15/17 16

# GDYNIA

## Gdynia!

Najkorzystniejsza lokata kapitału, przez nabycie: domów, will, placów budowlanych oraz interesów handlowo-przemysłowych, tylko przez najpoważniejsze **biuro pośredniczo-handlowe Westfalewskiego**  
Skwer Kościuszki 19, tel. 30-15.

Nowe zlecenia pożądane. 3649 M

### Korespondentka

z długoletnią praktyką w firmach krajowych i zagranicznych, znająca w słowie i piśmie języki: polski, francuski i rosyjski, biegle pisząca na maszynie, stenografująca po polsku, posiada poseady w Gdyni. Zgłoszenie pod „M. W.” do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia, 3778 Mk

### GRUDZIĄDZ

Poszukuje od 1 lipca lub później, dla mego syna 18-letniego absolwenta Szkoły Hodowlano-Rolniczej w Grudziądzu **praktyki** w dobrze zaprowadzonym majątku, Wł. Beszczyński Trzebeż szlach. psta Trzebeż, pow. Chelmno, 3655 Gk

### WEJHEROWO

## MEBLE

### wyścielane

tapczany, fotele gotowe i na zamówienie, wykonanie solidne. Specjalny dział krzesel stołowych.

**NIEDZIELSKI**

Wojherowo, ul. Pierackiego 21, vis a vis Urzędu Skarbowego. 3686 W

### TCZEW

Skradziono psa „Dobermana” złotego. Ogon i uszy obcięte. Kto wskaże opisanego psa otrzyma nagrodę. Zgł. do biura zawiadowcy stacji. Tczew. 3713 Tk

### Meble biurowe

urządzenia składowe, okna i drzwi, oraz wszelkie prace stolarskie wykonuje na miejscu 90 M

Gdynia, ul. Lipowa 11  
telefon 215 98

**BYDGOSKA FABRYKA MEBLI BIUROWYCH**

### Jurata

Pokoje z całkowitem utrzymaniem od zaraz do wynajęcia od zł 8,— Pensjonat „Przedwiośnie”. 3396 M

### Okazja.

Za pożyczki państwowe oraz za świadectwa tymczasowe można nabyć wszelkie towary konfekcji, gazlanterji i obuwia, R. Nasz, Górka, Gdynia, Starowiejska nr. 5. 3513 Mk

### Stroiciel fortepianów

**J. T. Kłos**  
Gdańsk, Schäferci nr. 20 przy polskim Konserwatorium Muzycznym w Gdańsku, **przybędzie w najbliższych dniach do Gdyni,** i będzie tam dokonywał wszelkich reperacji i strojeń fortepianów, pianin, harmonij i t. d. Zgłoszenia na Gdynię i całą okolicę należy skierować do Administracji „Gazety Morskiej Ilustr.” w Gdyni, oraz pod moim adresem: Gdańsk, Schäferci nr. 20. 3636 M

### Kupiec

lat 42, biegle księgowy, posiadający zł 2000.— szuka odpowiedniego zajęcia. Zgłoszenia do „Gazety Morskiej Ilustr.” Gdynia pod „kupiec”. 3777 Mk

### Fiat 510

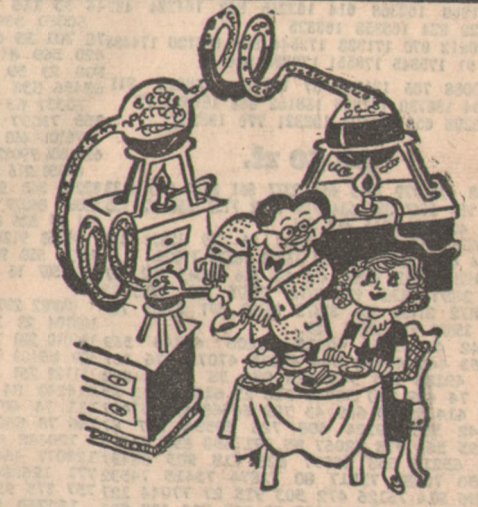
limuzyna w bardzo dobrym stanie, 6 opon, korzystnie sprzedam. Zgłoszenia: Gdynia, Skwer Kościuszki 14, m. 2, tel. 39-36. 3779 M

### ELEWACJA

Gdynia, Morska nr. 49  
Telefon 22-73

Marmur, granit, lastryca, szlachetne tynki, własnej fabryki kacy

Stopnie — Marmurek do lastryca — Xylolit 2143  
Ceny niższe o 30%.



Gdy chemik zaprasza swoją przyjaciółkę na herbatę...

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej . . . . 0.30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**

W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.00 zł  
Z odnośnikiem do domu . . . . . 2.20 zł  
Przez pocztę z odnośnikiem do domu . . . . . 2.40 zł  
Pod opaską . . . . . 4.50 zł  
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . . 2.00 gd  
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd  
Zagranicą . . . . . 4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkoły w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:  
**Wacław Wytyk**, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

**UWAGI:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżenie miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 procent nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Usadzone reklamacje będą uwzględnione o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańsk: Wilhelm Grismann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21. I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsa, Pocha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądź: Wacław Gańczka, Grudziądź, Plac 23 Stycznia 10. I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Permański, Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odpowiedzialny na Toruń: Leon Permański, Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odpowiedzialny na Toruń: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu.

Za ogłoszenia odpowiada Administracja.  
Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.